

SCENARIUSZ UROCZYSTOŚCI Z OKAZJI ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI (11 listopada)

„Barwy mojej ojczyzny”

DATA: 12.11.2012 rok

MIEJSCE: sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej w Modrzu

CELE:

- rozwijanie poczucia przynależności do społeczności patriotycznej,
- kształtowanie prawidłowych postaw wobec swej ojczyzny,
- szanowanie polskich symboli narodowych,
- kształtowanie odporności emocjonalnej w sytuacjach wystąpień przed widownią
- dostarczanie uczniom, nauczycielom, rodzicom i zaproszonym gościom radości, przyjemności i dobrej zabawy
- wdrażanie do kulturalnego zachowania podczas uroczystości,

Wykonawcy: klasa V b, szkolny zespół muzyczny

Opracowanie: mgr Anna Kozłowska, mgr Magdalena Trojanek, mgr Agnieszka Baumann – Borowicz

PRZEBIEG UROCZYSTOŚCI

Narrator 1.....

Dzień dobry. Serdecznie witamy wszystkich zgromadzonych na uroczystym apelu z okazji 94 rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę zatytułowanym „Barwy mojej ojczyzny”. Witam panią dyrektor, grono pedagogiczne, pracowników szkoły, szanownych gości oraz was drodzy koleżanki i koledzy. Nasz apel rozpoczniemy od odśpiewania hymnu.

Proszę wszystkich o powstanie.

Do hymnu! (odśpiewanie hymnu)

Spocznij.

Narrator 2.....

Szary dzień listopada...

Na wietrze trzepoce flaga...

Może historię opowiada,

Gdy tak z wiatrem się zмага?

Biel i czerwień–

te kolory niech dziś wspomną dni niewoli.

Flago, flago!

Wieści niech poniesie wiatr

I przypomni ludziom

Zdarzenia sprzed lat...

Narrator 1.....

Święto Niepodległości obchodzimy w listopadzie. Listopad to czas szczególnej refleksji nad przemijaniem. Niedawno sprzątaliśmy groby naszych zmarłych, zanosiliśmy kwiaty, paliliśmy znicze. Chcieliśmy w ten sposób pokazać, że pamiętamy... Zapaliliśmy także znicze na grobach nieznanym żołnierzom, którzy w różnym czasie oddali życie za ojczyznę. Nigdy nie wrócili do swoich matek, żon, dzieci.

/Na scenę wchodzi uczeń podchodzący do grobów składający znicze i kwiaty./

Narrator 2.....

Warto się czasem zasłuchać

W wiatru granie, szum gałęzi,

Listopadów przemijanie.

Warto się czasem zasłuchać

W grobów ciszę,

By mowę wieków usłyszeć.

One mówią...

Narrator 1.....

Co? Cóż groby nam powiedzieć mogą?

Tam taka cisza.

Cisza, która przejmuję trwogą.

Narrator 2.....

Kto tę ciszę raz usłyszał,

Wiele mówi mu ta cisza.

Tam zapisane są przodków marzenia,

Wszystkie tęsknoty bóle i cierpienia.

I słowa trzy, które przez pokolenia szły:

BÓG HONOR OJCZYŻNA.

Narrator 1.....

Dzieje naszej ojczyzny, to rzadko dni szczęśliwe i spokojne tak jak obecnie. Częściej w życiu naszych rodaków towarzyszyła groza, lęk przed wrogiem, sąsiadem, niewola i walka o wolność.

Narrator 2.....

Wiem, to były czasy zaborów. Rosja, Prusy i Austria rozdzieliły nasz kraj między siebie.

Uczeń 1 – Austria..... ; **Uczeń 2** – Rosja..... ; **Uczeń 3** – Prusy.....

(Przed widownią stoi ławka, na której leży flaga z napisem "Polska". Do ławki podchodzi trzech uczniów (trzy uczennice) ubranych na czarno. Jeden ma napis przypięty na wysokości piersi "Prusy", drugi "Rosja", trzeci "Austria". Wszyscy wychodzą jednocześnie, podchodzą do ławki, podają sobie ręce. Wpatrują się w leżącą na ławce flagę. Nagle wszyscy wstają, ciągną mocno flagę, która rozpada się i każdy z nich trzymając swój kawałek triumfalnie wychodzi poza widownię.)

Narrator 1.....

Był rok 1772 i pierwszy rozbiór Polski.

Uczeń 4.....

Wnosi na scenę tabliczkę: 1772 rok - I rozbiór Polski

Narrator 2.....

Rok 1793-to drugi rozbiór naszych ziem

Uczeń 5.....

Wnosi na scenę tabliczkę: 1793 rok - II rozbiór Polski

Narrator 1.....

Rok 1795 - Polska przestaje istnieć na mapach geograficznych Europy.

Uczeń 6

Wnosi tabliczkę – 1795 III rozbiór Polski

Uczeń 7.....

Uczeń 8 – Polska.....

O moja Ojczyzno. Płacze serce moje! Rosja, Austria i Prusy zagrabiły ziemię Twoją. Silną i potężną Cię pamiętamy. Co się teraz stało z Twoimi synami? Kłócą się i o Ciebie wcale nie dbają. Czy teraz w tym nieszczęściu się opamiętają?

(Na scenę wchodzi Polska prowadzona przez Rosję Prusy i Austrię. („Polską” jest uczennica ubrana w białą-czerwoną luźną szatę, na głowie ma koronę z orłem. Prowadzą ją trzy postacie ubrane na czarno. Postacie mają napisy: ROSJA, PRUSY, AUSTRIA. Krępują „Polskę” łańcuchem, zdejmują koronę i zakładają koronę cierniową. „Polska” siada na kamieniu, spuszcza głowę, a postacie stają za nią by ciągnąć ją za łańcuch gdy będzie podnosić głowę ożywiana nadzieją na lepsze jutro.)

Narrator 2.....

Polska na 123 lata popadła w niewolę. Przez kolejne lata zaborcy chcieli wymazać naszą Ojczyznę z mapy świata i zniszczyć naród polski, zabrać godność, język, kulturę i tradycje.

Polacy nigdy nie pogodzili się z tyranią zaborców .

Narrator 1

W 1830 roku obudziła się nadzieja w polskich sercach. Wybuchło powstanie listopadowe.

Uczeń 9

Wnosi tabliczkę: 1830 rok- powstanie listopadowe i mówi wiersz:

Dnie się za dniami wloką czarne,
Jako ta ziemia, w którą jestem wryty,
A życie pełza nad pojęcie marne,
Nie zna, co to noc, co słońce lub świty.

Narrator 2.....

Nie powiodło się to powstanie-wróg był silniejszy... Ale Polacy się nie poddawali...

Uczeń 10.....

Niech krew nasza spadnie gromów mową
I obudzi legiony drzemiące -
Niech powstaną, niech sięgną po Słońce.

Narrator 1

W 1863 roku wybucha kolejne powstanie...

Uczeń 11.....

Wnosi tabliczkę: *1863 rok - powstanie styczniowe* i mówi wiersz:

Był taki rok - rok 63. Śnieżył się styczeń
Poszli niepomini przestrogi obliczeń.
Poszli by walczyć najgodniej, najprościej.
Życie poświęcić przy budowie dzieła,
Które się zwało wskrzeszenie wolności,
Krzyknąć światu-Polska nie zginęła!

Uczeń 12.....

Dzieci! Był taki rok - rok 63.
Bój beznadziejny, odwaga bez miary
Przez krew, łzy, droga mozolna.
Był przedostatni etap.
Próba wiary-aby w nas dzisiaj
Żyła Polska wolna!

Narrator 2.....

Prześladowani, na tułaczkę skazani nie tracili ducha, wierzyli, że Polska odzyska niepodległość. Wierzyli, że ojczyzna w sercach się zaczyna, że naród przetrwa, jeżeli rodzina dzieci swoje nauczy jak być Polakami.

WIERSZ Katechizm polskiego dziecka

(*matka z gromadką dzieci siedzi w kółku i pyta swoje dzieci*)

Matka.....

Dzieci.....

Kto ty jesteś? - matka

Polak mały. -dzieci

Jaki znak twój? - matka
Orzeł biały. – dzieci itd.
Gdzie ty mieszkasz?
Między swemi
W jakim kraju?
W polskiej ziemi
Czym ta ziemia
Mą ojczyzną.
Czym zdobyta?
Krwią i blizną
Czy ją kochasz?
Kocham szczerze
A w co wierzysz?
W Polskę wierzę
Coś ty dla niej?
Wdzięczne dziecię
Coś jej winien?
Oddać życie

Uczeń 13.....

A jak ciebie kto zapyta
Kto ty taki,
Skąd ty rodem?
Mów żeś z tego łąnu żyta
Żeś z tych łąk co pachną miodem.

Uczeń 14.....

Mów , że jesteś z takiej chaty
Co Piastowską chatą była
Żeś z tej ziemi, której kwiaty
Gorzka rosa wykarmiła

Narrator 1

Ostatnim etapem w walce o niepodległość Polski był okres I wojny światowej. W sercach Polaków pojawiła się nadzieja nadejścia wolności.

Uczeń 15.....

Wnosi tabliczkę: *1914-1918 - I wojna światowa i mówi wiersz:*

Synkowie moi poszedłem w bój
Jak wasz dziadek, a ojciec mój,
Jak ojca ojciec i ojca dziad,
Co z Legionami przemierzył świat.
Szukając drogi przez krew i blizny
Do naszej wolnej Ojczyzny!
Synkowie moi, da nam to Bóg,
Że spadną wreszcie kajdany z nóg,
I nim wy męskich dojdziecie sił,
Jawą się stanie, co dziadek śnił,
Szczęściem zakwitnie krwią wieków żyzny
Łan naszej wolnej Ojczyzny.

Narrator 2.....

I wreszcie nadszedł upragniony dzień. Czekaliśmy na niego 123 lata...

Uczeń 16.....

Wnosi tabliczkę:*1918 - ODZYSKANIE NIEPODLEGŁOŚCI PRZEZ POLSKĘ!* i mówi wiersz. (w tym czasie, zaborcy uciekają na bok, a narratorzy zakładają Polsce koronę)

Polsko nie jesteś ty już niewolnicą!
Łańcuch twych kajdan stał się tym łańcuchem
Na którym z lochu, co był twą stolicą lat sto,
Swym własnym dźwignęłaś się duchem,
Żadne cię miana nad to nie zaszczyca,
Co być nie mogło przez wiek twą ozdobą!
Polsko, nie jesteś ty już niewolnicą!
Lecz czymś największym, czym być można: Sobą!

Uczeń 17.....

Jedna jest Polska, jak Bóg jeden w niebie,
Wszystkie me siły jej składam w ofierze.
Na całe życie, które wzięłem z Ciebie,
Cały do Ciebie, Ojczyzno, należę.

Uczeń 18

Twych wielkich mężów przykład doskonały,

Twych bohaterów wielbią święte kości,
Wierzę w Twą przyszłość pełną wielkiej chwały,
Potęgi, dobra i sprawiedliwości.

Narrator 1.....

W historii Polski, tak się składa,
Był kiedyś ponad wiek niewoli;
Jedenastego listopada
Nasz kraj z niewoli się wyzwolił.
I wtedy myśl powstała taka,
By przez szacunek dla przeszłości,
Ten dzień na zawsze, dla Polaka,
Pozostał **Dniem Niepodległości**.

Narrator 2.....

Dziękujemy i prosimy o zabranie głosu panią dyrektor.

Zatwierdzam do realizacji: /-/ Anna Łykowska